

## 7. Laleczka w pasiaku

Lalka – więźniarka z numerem obozowym 1108, wykonana w KL Lublin w 1943 roku przez nieznaną więźniarkę. „Zapłacono” za nią porcją chleba, a przeznaczona była dla córki jednego z więźniów Majdanka, Józefa Giebułtowicza. Przekazał on ją z obozu dla swej wówczas dwuletniej córeczki Basi. W trakcie pobytu w obozie nosił pasek z jej fotografią. Prawdopodobnie laleczkę odebrała jego siostra, z którą spotykał się poza obozem w pralni na ulicy Farbiarskiej w Lublinie. Pracowało tam jedno z komand zewnętrzných, do którego należał Giebułtowicz. Do zbiorów Państwowego Muzeum na Majdanku laleczkę przekazała jego żona Jadwiga Giebułtowicz w 1973 roku.

Lalka ma na sobie typowy strój więźniarski, który przydzielano kobietom osadzonym w obozie.

Ubiór więźniarski wykonany był z jakościowo podrzędnej tkaniny (zwanej przez więźniów pokrzywową) w szare i niebieskie pasy, stąd nazwa – pasiaki. Mężczyźni nosili bluzy, koszule, spodnie oraz okrągłą czapkę bez daszka. Strój kobiecy składał się z sukienki z długim rękawem i białej chustki na głowę. Komplet ubioru uzupełniały buty wykonane z drewna, tak zwane holenderki, ewentualnie trzewiki na drewnianej podeszwie. Pasiaki stały się dominującym rodzajem odzieży więźniarskiej w większości obozów koncentracyjnych, ale z uwagi na ich deficyt do ubierania więźniów wykorzystywano także znaczną farbą olejną odzież cywilną. Jedną z byłych więźniarek tak wspomina tę procedurę: „Pierwszą noc na Majdanku spędziłam w swoim ubraniu. Następnego dnia po kąpieli zabrano mi moje rzeczy, a w zamian wydano pasiaki, trepy, białą chustkę na głowę, trójkąt koloru czerwonego i numer 510 wypisany na białym płótnie. W pasiaki schowałam się prawie cała, gdyż byłam prawie dzieckiem. O dobraniu odpowiedniego rozmiaru odzieży nie było mowy” (Zdzisława Chwist, *Pełnoletność paszportem śmierci*, [w:] *Jesteśmy świadkami*, Lublin 1969, s. 107–111).

### **Józef Giebułtowicz (28 sierpnia 1915 – 18 stycznia 1968)**

Urodził się w Dobromilu niedaleko Przemyśla. Ukończył Wydział Prawa na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we

Lwowie. Po zajęciu Lwowa przez Niemców przyłączył się do konspiracji i prowadził działania dywersyjne. Aresztowany przez gestapo 31 maja 1943 roku spędził trzy miesiące w więzieniu na ulicy Łąckiego, a następnie 30 sierpnia 1943 roku został wywieziony do obozu na Majdanku (numer obozowy 2227). Pracował najpierw przy budowie kanalizacji, w kuchni SS, w komandzie szewskim, a następnie w magazynach odzieżowych. Na początku 1944 roku zachorował na tyfus, ale polscy lekarze obozowi uratowali mu życie. Majdanek opuścił ostatnim transportem ewakuacyjnym 22 lipca 1944 roku, skierowanym pieszo do Kraśnika. Dzień później więźniów umieszczono w starej cegielni. Dzięki pomocy mieszkanki Kraśnika, Zofii Serafinowej, która dostarczyła mu cywilne ubranie, udało mu się uciec i odzyskać wolność. Po wojnie uzyskał doktorat na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (tytuł doktoratu: *Odpowiedzialność przestępców wojennych w świetle prawa międzynarodowego*); pracował jako dziennikarz, został także ambasadorem Polski w Norwegii (APMM, VII/M-276, Józef Giebułtowicz, *Wspomnienia. Zbrodnia i kara*).

Źródło: „Edukacja pozaszkolna w Państwowym Muzeum na Majdanku. Jak przygotować, przeprowadzić i posumować zajęcia dla uczniów”, red. Wiesław Wysok